
Duchowość La Salette

próba umiejscowienia i zarysowania jej ważniejszych wymiarów

DUCHOWOŚĆ

*A*by mieć jasne pojęcia - posłużmy się obrazem. Czym jest duchowość w ogólności? Pytanie jest aktualne, bo duchowość jest dzisiaj słowem modnym, budzi nadzieję i jej obecności doszukuje się wszędzie: w religii, teologii, filozofii, historii, a nawet dotyka fizyki i matematyki. Pozostańmy na polu religijnym. Jest tu szereg różnych sposobów pojmowania duchowości, wśród nich niektóre są niepełne lub wprost błędne. Może sobie ktoś wyobrazić duchowość jak zespół wartości, które posiada się niby worek cennych monet. Może spotkacie kogoś, kto traktuje duchowość jako pewien model postępowania, który nakłada się na swój sposób bycia, niby kapelusz na głowę. Nie ma też żadnego sensu duchowość wymyślona przy stoliku teologa, psychologa czy historyka. **Duchowość odznacza się konkretnością. Duchowość jest życiem** i dlatego trudno ją zrozumieć, jak samo życie. Jest energią życiową i szlachetnym spoiwem łączącym wszystkie wymiary naszego życia. Jest zaangażowaniem przeświatłym z wysoka, poszukiwaniem doskonałości i wytrwałą wiernością, jest jakimś wewnętrznym napięciem, aby przyjąć

prawdę o swoim życiu i ją przeżyć. **Duchowość chrześcijańska godna swego imienia musi się więc odnosić do doświadczenia człowieka wierzącego, który słucha słowa Tego, komu zawierzył i daje konkretną odpowiedź świadectwem życia.** Jednym słowem, duchowość chrześcijańska jest życiem w Duchu Chrystusa. Taka duchowość jest jedna, ale jej oblicza są różne, bo duchowość nosi „rysy” każdego pojedynczego człowieka. Gdybyśmy chcieli znaleźć jeszcze inny pomocniczy obraz, nasze pojęcia o duchowości moglibyśmy zilustrować za pomocą *domu; domu*, w pełnym sensie tego słowa jako zespół elementów materialnych i duchowych: budynek, wspólnota, środowisko życia, relacje i więzy osobowe, przekonania i styl życia, praca i wypoczynek, tradycja i historia. Jedna uwaga: jeśli mówimy o jednej duchowości chrześcijańskiej, której wszyscy jesteśmy uczestnikami, to nie będzie zarazem błędem uznanie, że istnieją różne duchowości. Zależnie od kryteriów można wyróżnić duchowość, np. trynitarną, chrystologiczną, eucharystyczną, maryjną; biblijną lub patrystyczną; starożytną lub współczesną; francuską, włoską czy polską; augustiańską, benedyktyńską, dominikańską czy saletyńską; itd.

MIEJSCE DUCHOWOŚCI SALETYŃSKIEJ

Do zrozumienia miejsca naszej duchowości skorzystajmy z obrazu miasta położonego w jakimś kraju: niech przedstawia chrześcijaństwo. Słońce – to Bóg ogarniający wszystko, powietrze – to Duch Boży, ziemia – to Chrystus w którym wszystko jest stworzone i który jest skałą, na której zbudowany jest Jego Kościół. Najbliżej Chrystusa i dana wszystkim jest Maryja¹. Wszyscy w tym kraju kierują się ku temu samemu światłu i oddychają tym samym życiodajnym powietrzem, chodzą po tej samej ziemi, mają tę samą naturę ludzką. Ludzie z miasta mają to samo obywatelstwo, te same prawa co współziomkowie, tę samą naturę, itd. ale są też inni, bo wierzą w Trójcę Świętą, zbawienie w Chrystusie i Kościół Święty. Powiedzmy że to, jest duchowość chrześcijańska. Pomimo jednak wielu wspólnych elementów, mieszkańcy poszczególnych domów w mieście mają własny styl życia: patrzą na to samo słońce z innego punktu, oddychają tym samym powietrzem, ale inaczej, w swoim rytmie, są w niepowtarzalnym i jedynym miejscu. Ich dom jest przecież wybudowany z takich samych materiałów, ale po swojemu zagospodarowany i umeblowany. Jego członkowie żyją jak inni, ale na swój sposób, mają własne i jedyne relacje osobowe, własną historię i własne

przekonania, własne prawo i rytm życia, zarówno pracy jak i wypoczynku. Właściwe rozumienie tego schematu znajduje się u podstaw wizji każdej duchowości, także saletyńskiej. I warto sobie w pełni uświadomić, że większość elementów każdej poszczególniej duchowości należy do wspólnego dziedzictwa wiary i świadectwa chrześcijańskiego, ale w każdej duchowości są też pewne akcenty i wymiary szczególne, związane najczęściej z doświadczeniem łaski Bożej u źródła przy zakładaniu i początkach rozwoju zakonów i zgromadzeń.

NASZ SALETYŃSKI DOM

Oczywiście, w tym mieście jest i nasz saletyński, polski dom. W próbie opisu naszej duchowości saletyńskiej nie można zapominać, że nie jesteśmy sami w mieście: zbudowany jest nasz dom na ziemi, którą stanowi Chrystus i Jego Kościół, lecz w sąsiedztwie wielu innych². Wierzymy w tego samego Pana, ochrzczeni jesteśmy w jednym Duchu, słuchamy tego samego Słowa Bożego, tworzymy jeden Kościół w drodze do świętości, ślubujemy te same rady ewangeliczne, kierujemy się jednym nauczaniem i prawem Kościoła dla wszystkich zakonów i zgromadzeń. I jeśli szukamy jakiegoś zewnętrznego znaku czy formy, które by nas odróżniały, to nie będą one znaczne ani liczne. Aby określić od-

¹ Por. Reguła 22.

² Tę podstawową, źródłową jedność określa Sobór Wat. II mówiąc, że wyrastamy jak gałąź z jednego drzewa: Stąd też wyrosły niby na drzewie, które się cudownie i bujnie rozkrzewiło na roli Pańskiej z danego przez Boga załążka (...) rozmaite rodziny zakonne...: LG 42.

mienność i szczególność zakonu, tzw. charyzmat, nie wystarczy powiedzieć np. pojednanie (niby tabliczka z numerem domu). Wszyscy w Kościele zmierzają i pracują ku pojednaniu. Zakon kaznodziejski nie powie jedynie „głoszenie słowa”; żaden chrześcijanin nie jest zwolniony z głoszenia prawdy o Chrystusie. Podkreśla się zatem dzisiaj w teologii życia zakonnego, że trzeba użyć wielu wymiarów, aby wyrazić charyzmat, a także duchowość danej rodziny zakonnej, w tym naszej, saletyńskiej. Gdybyśmy się dalej posługiwali obrazem domu, to powiedzielibyśmy, że nasze domostwo jest inne dzięki układowi wielorakich elementów materialnych i duchowych: dzięki temu, jakie jest umeblowanie naszego domu, jego koloryt, jego wewnętrzne prawa, jego mieszkańcy, ich sposób życia i wzajemne odniesienia, historia i terażniejszość, jakie jest to wszystko razem wzięte. Podobnie nasza duchowość saletyńska jest jedyna i szczególna dzięki wielu różnym elementom i kryteriom osobowemu, doktrynalnym, historycznym i praktycznym. Duchowość jest bowiem jednym ze sposobów chrześcijańskiej służby Bogu, w której to służbie podkreśla pewne prawdy wiary, akcentuje pewne określone cnoty w naśladowaniu Chrystusa i posługuje się swoimi własnymi środkami i praktykami na drodze do swojego szczególnego celu.

**PODSTAWOWE WYMIARY,
ELEMENTY I AKCENTY
W NASZEJ DUCHOWOŚCI SALETYŃSKIEJ**

Zestawienia dokonamy tu posługując się zatem różnymi kryteriami źródłowymi i współczesnymi: chodzi, jak już powiedziano, o kryteria osobowe, doktrynalne, historyczne i praktyczne³. I tak możemy powiedzieć, że, z punktu widzenia naszych źródeł, nasza duchowość jest **teologicznie teocentryczna i pedagogicznie chrystocentryczna**. Chrystocentryzm Zjawienia w La Salette ma cechy pasyjne i paschalne, ale ma też charakter pedagogiczny bowiem Chrystus prowadzi nas ku zbawieniu, jest naszą drogą do Ojca, stąd należałoby łączyć obydwie te wymiary. W Regule i tradycji pisarskiej naszego Zgromadzenia, począwszy od pierwszej prowizorycznej Reguły z 1858 r. (ekspiacja Bogu i Chrystusowi: IX, 3,3) i duchowości ks. S.M. Giraud ten chrystocentryzm przeradza się w teocentryzm: dzisiaj wiele możemy znaleźć odniesień do Boga (i do poszczególnych Osób Trójcy Świętej) zarówno w aktualnej Regule, jak i materiałach różnych spotkań nt. duchowości⁴; także nasza polska tradycja religijna dostarcza nam wielu okazji do podkreślania roli Chrystusa jako drogi do Ojca (przeżywanie Wielkiego Postu., nabożeństwa pasyjne, misje i rekolekcje lu-

³ Nie bierzemy pod uwagę elementu geograficznego, bo mówimy o naszej D saletyńskiej w Polsce. Oczywiście wiele akcentów naszego doświadczenia saletyńskiego rozkłada się tak samo lub podobnie wszędzie na świecie.

⁴ Por. Reguła, wprowadzenie (9, 13, 14) oraz normy: 4, 10, 11, 14, 23, 24, 29, 40, 8K, 10kp.

dowe, nowa ewangelizacja). Następny w hierarchii ważności, lecz zapewne pierwszy co do bezpośredniej oczywistości jest **duch maryjny** naszego Zgromadzenia. Kontekst i wymowa Orędzia z La Salette, symbolika i przebieg Zjawienia, a także nasza polska cześć dla Matki Bożej sprawiają, że maryjna duchowość saletyńska jest w naszym doświadczeniu:

a) dynamiczna (Maryja zmienia postawę, miejsce i język orędzia, co nas zaprasza do ciągłej odnowy i szukania skutecznych form ewangelizacji; ostatnie dzieła duszpasterskie i misyjne prowincji, podkreślają w pewien sposób także nasz dynamizm maryjny);

b) dialogowy (to co charakteryzuje duchowość chrześcijańską w ogólności, bardzo jasno podkreśla Maryja w La Salette zarówno w Zjawieniu, jak i w doświadczeniu setek tysięcy pielgrzymów słyszących na La Salette od lat wezwanie do przemiany życia);

c) apostołska (daje szczególnie impuls ewangelicznemu wezwaniu do nawrócenia i pokuty⁵, jest nie tylko zwrócona do świeckich, ale wzywa ich do czynnego udziału w głoszeniu Orędzia – może ten element w naszej praktyce jest coraz sil-

niejszy, ale jeszcze należy go poddać refleksji i wprowadzić w życie);

d) pasyjna w sensie wstawiennictwa („Od jak dawna już cierpię za was”...), od samego początku bardzo mocna u wiernych i wśród kleru;

e) jest bogata w symbolikę teologiczną i płynące z niej przesłanie. Nasza duchowość od samego początku była i jest typowo **eklezyjalna**: obejmuje apostołstwo jako cel pierwszy Zgromadzenia i nastawione jest nade wszystko na wspólnotę ochrzczonych, podkreśla elementy budujące Kościół (wezwanie do nawrócenia i poddania się Bogu, modlitwa, Eucharystia), rozwijała się od początku w ścisłym dialogu z biskupami Grenoble, a potem Stolicą Świętą i biskupami lokalnymi (misja w Norwegii, USA, Polsce), wyrażała troskę o kościoły miejscowe (re-kolekcje, obsługa parafii).

Wśród **pozostałych elementów** naszego ducha zakonnego i apostołskiego są (nie różnicując kryteriów): **fakt, treść i symbolika zjawienia w La Salette**; niektóre charyzmatyczne **postacie wśród pierwszych saletynów** (np. Archier, Giraud, Berthier, Perin) i **saletynów polskich**; związek z **sanktuarium w La Sa-**

⁵ Warto zauważyć jednak, że w samej Regule słowo „nawrócenie” pojawia się tylko raz (6), ale ukazuje się ono w interesującym kontekście: „Staramy się ukazywać wartości na wskroś ewangeliczne modlitwy, pokuty i gorliwości, zawarte w orędziu Matki Bożej z La Salette, które nas wzywa do nawrócenia. Sami również usiłujemy żyć tymi wartościami, abyśmy zarówno przez świadectwo życia jak i przez słowo doprowadzili ludzi do otwarcia się na Dobrą Nowinę, której przekazywanie wszystkim ludziom jest naszym posłannictwem”. A zatem La Salette wzywa nas, saletynów do nawrócenia, jego owocem jest ukazanie wartości ewangelicznych i życie nimi, aby innych doprowadzić do „otwarcia się na Dobrą Nowinę”. Znamienna jest zmiana formy w porównaniu z poprzednimi Konstytucjami. Por. Ch. Novel, *De la fin e de l'esprit propres des missionnaires de N.-D. de La Salette d'apres leur textes constitutionnels*, Rome 1968, 6nn.

lette i jego obsługa; obecność braci zakonnych; szkoła apostołska; prześladowania i wygnanie, których owocem było zaangażowanie w krajach misyjnych; **głoszenie misji i rekolekcji**; **Konstytucja** jako zapis podstawowych wartości i prawa, którymi się kierują pragnący żyć duchem La Salette. W naszej duchowości akcentowane są **pewne środki i praktyki** na drodze budowania Królestwa Chrystusa, osobistego uświęcenia i pełnej odpowiedzi na wezwanie Maryi z La Salette: modlitwa (a szczególnie Eucharystia, rozważanie Słowa Bożego, nabożeństwo do Matki Najświętszej, modlitwa wstawiennicza), pokuta, gorliwość apostołska, która wychodzi do człowieka jak Maryja w La Salette i której szczególnym przejawem jest też stała czujność i odnowa w kontekście zmian dokonujących się w Kościele i w świecie.

1. Niewątpliwie w ostatnich latach w życiu naszej saletyńskiej wspólnoty zakonnej i w jej dziełach apostołskich podkreśla się z mocą **orędzie Pięknej Pani z La Salette**. Jest to rodzaj przebudzenia, także w całym Zgromadzeniu, zapewne w związku ze 150. rocznicą Zjawienia. U nas, w Polsce, dała temu powrotowi do orędzia z La Salette okazję Nowenna lat przed koronacją figury MBS w Dębowcu i różne formy jej realizacji (czytanki, programy radiowe i telewizyjne, pielgrzymki). Dębowiec stawał się coraz mocniejszym ośrodkiem kultu i znakiem naszej duchowości saletyńskiej.
2. Wszyscy widzimy wszystko niejako od wewnątrz, ze środka domu, bo wszyscy jesteśmy saletynami. Ale, powie ktoś, czy można opisać duchowość „od środka”, czy można wydawać opinie będąc samemu zaangażowanym? Pytanie tylko pozornie jest słuszne, o wiele słuszniej byłoby zapytać, czy można by mówić o duchowości nie będąc saletynem? Bo dla duchowości nie bez znaczenia jest to, czy ktoś jest zaangażowany czy nie. Pytanie o to, czy można opisać duchowość saletyńską nie będąc saletynem, podobne jest do pytania, czy można być teologiem nie wierząc albo, np. czy można mówić o czymś obiektywnie będąc osobiście zaangażowanym. Abp Życiński odpowiada: „Różnie może wyglądać związek miłości i prawdy w różnych perspektywach poznawczych. Fizyk, który usiłuje kwantować grawitację, nie może być zaangażowany emocjonalnie, gdyż uczucie może ujemnie wpływać na dokładność wyników. Natomiast filozof czy teolog, który chciałby być jedynie teoretykiem głoszonych prawd, a nie stałby w postawie miłości wobec Boga i wobec rodziny ludzkiej, uprawiałby karykaturę refleksji teologiczno-filozoficznej” (Życiński, Inauguracja roku akademickiego, KUL, 19 X 1997).
3. Rozważanie rzeczywistości naszej duchowości jest więc możliwe tylko „od środka”. Nie ma duchowości *in abstracto*, jest tylko duchowość określo-

nych ludzi, a zatem zawsze w próbie wypowiedzenia, czym jest duchowość saletyńska zaistnieje element osobisty i subiektywny. Można o duchowości saletyńskiej mówić tylko z uwzględnieniem osobistego doświadczenia życia łaską La Salette i aktualnego świadectwa o skuteczności łaski, jaką się żyje. Ale z drugiej strony, trzeba oczywiście pamiętać, że jest to zadanie niezwykle delikatne: każde stwierdzenie w tym względzie wydaje się uproszczeniem, bo proces zmian jest w toku, istnieje osobisty odbiór łaski La Salette, a dla nas, chrześcijan, jedynym prawdziwym kryterium tu na ziemi jest owocność decyzji i dzieł podjętych. A i tak pozostaje ono kryterium względnym, bo absolutnym sądem jest sąd Pana na końcu dziejów. Jest to trochę jak analiza historii współczesnej: historyk wie, że każda taka analiza jest niedojrzała, przedwczesna, każda cezura i każde kryterium – wynalazkiem sztucznym o sensie umownym.

4. Ta próba zestawienia niektórych faktów i elementów duchowości saletyńskiej nie obejmuje całości i nie jest wyczerpująca. Nasza tradycja i doświadczenie duchowe ciągle czeka na opracowanie pełnego obrazu w oparciu o wartości i realia teologiczne i historyczne. Może niektórzy bracia, trwający jeszcze na starym lądzie teologicznego myślenia o duchowości saletyńskiej, odrzucają niektóre elementy tego świadectwa, które – bez pretensji – ma w sobie być może coś

z dawnych opowiadań żeglarzy o nowej drodze do Indii czy o nowych kontynentach. Zapewne może ten brak akceptacji nie zahamuje jednak zmian i coraz wyraźniej powracającej myśli, że nasz wspólny świat La Salette ma ciągle coś nowego do ofiarowania, że wraz z nowymi odkryciami trzeba aktualizować mapy, aby nie tylko same mu kierować się ku miejscom, gdzie Duch Boży zechciał zagościć, ale również poszukującym umieć wskazać nie tylko dawne, lecz również świeże źródła. Aby stać się niejako ewangelicznym uczniem Chrystusa i znawcą dróg Bożych: „Dlatego każdy uczoney w Piśmie, który stał się uczniem Królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare” (Mt 13, 52).

ks. Andrzej Zagórski MS

Ks. Andrzej Zagórski MS, ur. 1962, dr teologii duchowości, absolwent Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie; mistrz nowicjatu w Dębowcu.